



GAZETA FRYSZTACKA

Cieszyna ♦ Chytrówka ♦ Frysztak ♦ Glinik Górny ♦ Glinik Dolny ♦ Glinik Średni ♦ Gogołów
Huta Gogołowska ♦ Kobyle ♦ Lubla ♦ Pułanki ♦ Stęпина ♦ Widacz ♦ Twierdza

Czerwiec 2000 – Rok II – Nr 6/7

Cena 1,50

23 czerwca - Dzień Ojca

"Sanki są zimą, rower jest w lato
Mama to nie jest to samo co Tato ..."
/śpiewa "Arka Noego"/

Pewno słusznie, bo to TATO
daje poczucie bezpieczeństwa,
jest autorytetem i dobrym opiekunem

**TAKIM TATUSIOM
NAJLEPSZE ŻYCZENIA**
składa
Redakcja "Gazety
Frysztackiej"



Drogi Panie Wójcie!

Wiedz, że :

*„Jeśli zdziałasz z trudem
coś dobrego,
trud minie, a dobro
zostanie ...”*

Czerwcowy bukiet pełen dostojnych róż,
piwonii, skromnych bławatów i polnych maków
z wyrazami podziwu, sympatii i życzliwości,
z życzeniami wytrwałości, wyrozumiałości
ludzkiej,
optymizmu i zdrowia

z okazji **Imienin**
składa
redakcja „Gazety Frysztackiej”



W numerze:

str. 2 i 3 Wywiad z Przewodniczącym Rady Gminy,
str. 4 i 5 "Krwawe nieszpory" we Frysztaku,
str. 6 Święto Ludowe, str. 7 i 8 Konkurs krzyżówkowy dla
dzieci, str. 9 Rolnictwo w Unii, str. 10 i 11 Ubezpieczenia
rolnicze, str. 12 Frysztak w starej fotografii,
str. 13 Reforma służby zdrowia - opieka całodobowa,
str. 14 Sport,
str. 15 Ramowy program "Dni Ziemi Frysztackiej",
str. 16 Rozmaj ... tości

WYWIAD MIESIĄCA!

Wywiad z Przewodniczącym Rady Gminy we Frysztaku - mgr. inż. Witoldem Grelą.



M.F.- Od dłuższego czasu jest Pan osobą publiczną w gminie Frysztaek. Proszę więc na początek powiedzieć Czytelnikom kilka słów o sobie.

W.G. - Mam 48 lat, od urodzenia mieszkam w Cieszynie. Z wykształcenia jestem inżynierem mechanikiem, absolwentem Politechniki Krakowskiej. Radnym gminy Frysztaek

jestem trzecią kadencję - od początku przywrócenia samorządu terytorialnego w 1990 r. Jestem żonaty, mam dwoje dzieci.

M.F.- Wiem, że nie pierwszy raz kieruje Pan Radą Gminy. Proszę powiedzieć, co Pan sądzi o pracy obecnej Rady, której kadencja dobiega do połowy? Czy zauważa Pan jakieś zmiany w pracy obecnej Rady Gminy w stosunku do poprzedniej kadencji?

W.G. - Przez dwie kadencje byłem wiceprzewodniczącym Rady, obecnie jej przewodniczę. W składzie obecnej Rady Gminy znalazło się jedenastu radnych II kadencji, a wśród nich siedmiu pełni te funkcję po raz trzeci. Uważam, że dzięki temu ta Rada jest bardziej dojrzała, odpowiedzialna i zdolna do podejmowania także trudnych decyzji. Myślę, że skład rady odpowiada różnorodności naszego społeczeństwa. Jest ona zróżnicowana, zarówno pod względem wykształcenia, wieku, znajomości zagadnień leżących w gestii Gminy, jak i poczucia odpowiedzialności za całą gminną społeczność. Myślę, że w obecnej kadencji jest już trochę mniej "pyskówek" i niepotrzebnych emocji a więcej konkretów. Sesje Rady odbywają się zazwyczaj w uzgodnionych wcześniej terminach (dzięki czemu jest większa frekwencja), jest ich mniej i przebiegają sprawniej. Mam nadzieję, że do końca kadencji uda się poprawić także pracę w komisjach problemowych tak, aby poza rolą opiniodawczą były aktywnymi inicjatorami uchwał przeobrażających naszą Gminę na potrzeby XXI wieku.

M.F.- Jak układa się współpraca z Zarządkiem i Urzędem Gminy?

W.G. - Zarząd Gminy jest organem wykonawczym, sprawującym realną władzę w gminie. To od pracy Zarządu, a zwłaszcza jego etatowych pracowników zależy w głównej mierze funkcjonowanie, rozwój i przyszłość gminy. Na początku obecnej kadencji Rada udzieliła nowemu Zarządowi ogromnego kredytu zaufania, przyjmując bez poprawek projekty uchwał budżetowych na 1999 i 2000 rok. Także wszystkie inne projekty uchwał przygotowane przez Zarząd były przyjmowane w zasadzie bez poprawek. Zarząd Gminy wykonuje zadania przy pomocy Urzędu Gminy. Rada Gminy jako taka nie ma zbyt wielu kontaktów

bezpośrednio z Urzędem. Kontakty takie utrzymują oczywiście bezpośrednio radni z określonymi pracownikami w określonych sprawach. Jeśli chodzi o obsługę Rady przez Urząd Gminy, to jej jakość nie budzi moich zastrzeżeń i w tym zakresie współpraca jest bardzo dobra.

M.F.- Jakie obowiązki ma przewodniczący Rady Gminy i czy jest to praca odpowiedzialna? Czy daje Panu powody do satysfakcji?

W.G. - Obowiązki przewodniczącego określa ustawa o samorządzie gminnym i Statut Gminy. Najogólniej mówiąc przewodniczący organizuje pracę Rady i prowadzi jej obrady. Szczegółowy zakres obowiązków określa regulamin Rady Gminy we Frysztaku i jest ich sporo. Ponadto przewodniczący reprezentuje Radę Gminy na zewnątrz. Stąd konieczność udziału na różnych spotkaniach, imprezach, uroczystościach itp. Często musi pełnić rolę arbitra godzącego sprzeczne interesy. W czasie sesji czuwa nad przestrzeganiem regulaminu obrad i przepisów prawa, przez co niejednokrotnie naraża się na niezadowolenie radnych. Jest mentem spajającym Radę i pośrednikiem między radnymi a Zarządkiem. W tej kadencji dodatkowo jako przewodniczący w każdą środę przed południem pełnię dyżur w Urzędzie Gminy, gdzie, poza załatwianiem bieżących, spraw jestem do dyspozycji mieszkańców gminy. Na ręce przewodniczącego mieszkańcy mogą składać ewentualne skargi i uwagi dotyczące pracy Zarządu. Przewodniczący nie jest organem Gminy i nie posiada żadnych uprawnień władczych, czego często nie mogą zrozumieć nawet radni. Szczególną satysfakcję z racji sprawowania funkcji Przewodniczącego sprawia mi fakt, że cały czas cieszę się zaufaniem mieszkańców mojej wioski i radnych Gminy, o czym świadczą wyniki wyborów. I to rekompensuje mi stracony czas oraz przykrości, które czasem się zdarzają.

M.F.- Przy niektórych Radach Miast i Gmin funkcjonują Młodzieżowe Rady Gminy. Co Pan sądzi o tym i czy widzi Pan potrzebę utworzenia takiego organu w naszej miejscowości?

W. G. - Nie znam osobiście takich przypadków, a także podstawy prawnej i zasad działania. Gdyby taka Rada miała powstanie w naszej gminie to uważam, że inicjatywa musi należeć do młodzieży. Wtedy moglibyśmy spróbować określić podstawy prawne, uprawnienia, obowiązki i zakres działania.

M.F.- Jakie najważniejsze problemy rozwiązała obecna Rada Gminy i jakie sprawy są jeszcze do załatwienia?

W.G. - Myślę, że najważniejszą sprawą dla mieszkańców jest zorganizowanie zbiórki i wywozu śmieci. Ponadto w obecnej kadencji został opracowany i uchwalony program funkcjonowania oświaty do 2006 r., uchwalona została strategia rozwoju Gminy, wybudowana została oczyszczalnia ścieków w Gliniku Dolnym. Problemów do załatwienia jest jeszcze mnóstwo. W ostatnich latach zmniejszyły się nakłady na drogi gminne, a potrzeby w tym zakresie są ogromne. W planie jest budowa kompleksu oświatowego "Gimnazjum-Szkoła Średnia-Zaplecze". Konieczne jest także opracowanie i uchwalenie czytelnych zasad finansowania jednostek i zakładów budżetowych.

AKTUALNOŚCI

Uważam i to od 10-ciu lat, że przygotowujący i uchwalany przez naszą Radę budżet jest nastawiony za bardzo na bieżącą konsumpcję, a resztki przeznaczają na inwestycje. Musimy i to już począwszy od 2001 r. określić minimalny procentowy udział środków przeznaczanych w budżecie na inwestycje i moim zdaniem powinno to być przynajmniej 25%. Oczywiście będzie to wymagało przeprowadzenia restrukturyzacji i zaciśnięcia pasa w wydatkach bieżących, co nie będzie popularne w pewnych wpływowych kręgach, ale bez tego nie ma co marzyć o budowie nowoczesnej i w miarę dostatniej gminy.

M.F. Co Pan Przewodniczący sądzi o trudnych chwilach Zarządu sąsiedniej gminy - Wiśniowej?

W.G.- Nie chciałbym ingerować swoją wypowiedzią w wewnętrzne sprawy naszych sąsiadów, dlatego skupię się jedynie na faktach. Wójt gminy Wiśniowa utracił poparcie większości składu Rady. Ponieważ do odwołania wójta potrzeba 2/3 głosów ustawowego składu Rady (w tym przypadku - 14) wykorzystano łatwiejszą drogę poprzez nieudzielenie absolutorium i odwołanie całego Zarządu bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady (w tym przypadku - 11). Mam nadzieję, że do czasu, gdy ukaże się ten wywiad, Rada Gminy w Wiśniowej wyłoni już nowy, stabilny i mający poparcie większości Zarząd.

M.F.- Cieszę się, że Gmina Frysztak nie ma podobnych problemów.

W.G.- Chciałbym jeszcze zaznaczyć, że wyrażane tutaj opinie są moimi indywidualnymi osądami i nie muszą pokrywać się z odczuciami poszczególnych radnych ani też Rady jako całości.

M.F.- Dziękuję za udzielenie odpowiedzi i życzę owocnych obrad Rady Gminy we Frysztaku.

Wywiad przeprowadziła: Marta Filip

**PRZEDSTAWICIELE REDAKCJI
U PREZYDENTA RP !**

W dniu 25 maja br. odbyło się spotkanie przedstawicieli prasy lokalnej z prezydentem RP Aleksandrem Kwaśniewskim. Spotkanie odbyło się w pałacu prezydenckim. W spotkaniu uczestniczyła - sekretarz redakcji Pani Joanna Czekajowska i wice-

wójt Marcin Pieczka. Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia prezydenta, który krótko scharakteryzował aktualną sytuację polityczną w kraju /rozpad koalicji rządzącej/, następnie ustosunkował się do roli prasy lokalnej. Później rozpoczęła się konferencja prasowa, na której pytano prezydenta o sprawy: realizacji reformy oświaty, ewentualnych zmian w administracji, braku środków finansowych w samorządach na realizację reform.

Kolejnym punktem programu był lunch na tarasie pałacu prezydenckiego, gdzie kontynuowano rozmowy i wywiady z prezydentem oraz pracownikami urzędu prezydenckiego.

Dla zainteresowanych zostały udostępnione sale reprezentacyjne i pokoje pałacowe, po których oprowadzał wicedyrektor Biura Informacji i Komunikacji Społecznej Kancelarii Prezydenta RP Pan Andrzej Mikłaszewicz.



fot. M. Pieczka

Pani Joanna Czekajowska w trakcie rozmowy z prezydentem



fot. M. Pieczka

Widok sali konferencyjnej

Z KART HISTORII

Krwawe nieszpory we Frysztaku 1898r.

16 czerwca mija 102 rocznica krwawych zajęć, jakie miały miejsce w naszej miejscowości. Był to 126 rok panowania zaborcy austriackiego na naszych terenach, które zaborca z czasem nazwał Galicją. Nazwa ta z kolei kojarzyła się tylko z tzw. „Nędzą galicyjską” – krajem potwornego zacofania pod każdym względem.

Zaborca-okupant najlepiej ze wszystkich swoich „kolegów” realizował odwieczną zasadę „dziel i rządź”.

Ale posłuchajmy relacji naocznych świadków tych zdarzeń:

„Było to po południu w czwartek, w dzień targowy, 16 czerwca, podczas drugiej Oktawy Bożego Ciała, 1898 roku.

Zaczął się od tego, że starsza Żydówka zakupiwszy masło od wiejskiej gospodyni, zabrała je i nie chciała wypłacić jej umówionej ceny.

Od dłuższego czasu w całej byłej Galicji panowała nieprzyjazna atmosfera w stosunku do Żydów. Ta atmosfera łatwo znalazła podłoże i we Frysztaku nad Wisłokiem, miasteczku powiatu strzyżowskiego.

Zjechała się tedy austriacka żandarmeria do Frysztaku, bo krążyły wieści, że w czwartek chłopci będą bić Żydów.

Otóż kiedy wyżej wymieniona Żydówka przez odmówienie zapłaty owej wieśniacze za masło sprowokowała zajście, chłopci stanęli w obronie pokrzywdzonej niewiasty. Zaczęła się wrzawa. Żydzi butnie się stawiali, aż wreszcie rozsier-

dzeni chłopci zaczęli wywracać żydowskie stoliki z materiałami ustawionymi na rynku.

Na to wkroczyła żandarmeria w liczbie kilkunastu ludzi. Ustawili się w szeregu w poprzek rynku, z najeżonymi bagnetami spędzała stłoczone masy chłopów w stronę północno-zachodnią, to jest w stronę kościoła do żandarmerii.

Ja (to jest Maria Marcinkowska) wybiegłszy na ulicę, w pobliżu domu rabina, skierowałam się w prawo i w końcu stanęłam przy żydowskim sklepie, należącym do Wolfa zwanego zwykle „Wolek”. Sklep znajdował się przy samym końcu poprzecznej uliczki, przy jej wylocie do rynku, koniec tej uliczki wiódł na południe w kierunku łązni i studni.

Aby lepiej widzieć, co się dzieje stanęłam na kamieniu. Byłam wówczas młodą panią. Widziałam cały ten stłoczony tłum chłopów, lecz nie mogłam dostrzec żandarmerii. Nie mogąc z tego miejsca widzieć wszystkiego, cofnęłam się i tylną ulicą pobiegłam dalej ku południowemu wschodowi aż do następnej poprzecznej uliczki uchodzącej do rynku. Stanęłam u jej wylotu do rynku. Ta część rynku była zupełnie pusta. Linia żandarmerii była tyłem do mnie zwrócona. Stali ode mnie na lewo w małym oddaleniu. Stąd mogłam spokojnie obserwować całe widowisko. Tłum wykrzykiwał, a żandarmi parli bagnetami osadzonymi na karabinach. W pewnej chwili zauważyłam, jak na prawo ode mnie, gościńcem wiodącym od wsi Twierdza, szedł żandarm, który prowadził jakiegoś mężczyznę do więzienia, mieszczącego się niedaleko ode mnie na prawo. Żandarm na-

zywał się Król. Należał do frysztackiej żandarmerii. Tymczasem linia żandarmerii nadal bagnetami napierała na chłopów. W pewnym oddaleniu na lewo mieścił się urząd gminy, w którym w danej chwili znajdował się starosta ze Strzyżowa niejaki Winiarski oraz inne osoby.

Nagle z góry, z okna urzędu gminy ktoś mocnym głosem krzyknął „feuer” – czyli ognia.

I widzę jakby dzisiaj, jak linia żandarmerii podnosi karabiny i mierzy... I zaraz padły strzały.

- Nie uciekajcie, bo oni biją ślepkami – ktoś wołał. Lecz tak było, bo oto tłum: zabici, ranni i zdrowi padali na ziemię jak kłosa. Później się okazało, że zabitych było 11, a ranionych podobno aż 52. Niemal równocześnie, a właściwie kilka sekund później, gdzieś z boku dały się słyszeć i strzały rewolwerowe. Patrząc... i widzę ludzi zabitych. Krew się leje po ziemi, po kamieniach. Stragany powywracane... ludzie uciekają. Był to okropny dla mnie widok. Po strzałach ludzie nadal padali na ziemię, a niektórzy popychali się z rękoma wyciągniętymi, jakby padając. Rynek opustoszał. Zaczęto zbierać zabitych i ranionych. Trzymałam na to. W miejscu, gdzie poprzednio stałam, na kamieniu przy sklepie Wolfa, leżał śmiertelnie ranny 18-letni chłopak. Widziałam jak go dźwigali i nieśli do szkoły koło poczty, dokąd zanożono wszystkich zabitych i ranionych. Widok okropny. Opodal leżało jeszcze trzech zabitych: Rudka z Pułanek, Skiba z Glinika Średniego i trzeciego nazwiska nie pamiętam.

Z KART HISTORII

Rannych zbierano dość długo. Księża uwijali się po rynku i spowiadali ciężiej ranionych oraz udzielali konającym ostatniego namaszczenia. Wszłam do szkoły, dokąd znoszono rannych. W jednej sali leżeli zabici, w innych ranni. Nigdy nie zapomnę okropnych jęków i krzyków ranionych. Niektórzy wołali „bracia pomścijcie nas, pomścijcie naszą krew” i ręce przy tym podnosili w górę. Niektórzy zaciskali pięści. Jeszcze tej samej nocy po rzezi przyjechało wojsko z Rzeszowa, jakichś 300 do 500 ludzi i zapełniło całe miasteczko. Nazajutrz zaś przeniesiono wszystkie zwłoki do kostnicy cmentarnej, potem odbyła się przed kostnicą sekcja zwłok. W sobotę 18 czerwca odbył się pogrzeb, lecz żadnej trumny nie wprowadzono do kościoła. Pochowano wszystkich w prostych trumnach, w zbiorowej mogile w dwa rzędy. Jedynie Rudka miał, dzięki staraniom swojej żony, trumnę bardziej wykwintną tj „Dętą”. Ta jego żona, później wystawiła mu kamienny pomnik z napisem: „Tu spoczywa ...Rudka. Przeżył lat 50”. Na zbiorowej mogile nie pozwolono umieścić nawet krzyża. Mogiła znajduje się na końcu cmentarza, po stronie północno-zachodniej. Podczas pogrzebu wojsko i żandarmeria otoczyli trumny, by nie dopuścić nikogo do nich. Ludzie mogli się znajdować jedynie poza kordonem wojska i żandarmerii. Rząd austriacki każdej rodzinie po zabitych wypłacił po 300 reńskich.

Po rozruchach przez długi czas odbywały się śledztwa, przesłuchania i badania. W Jaśle odbywały się procesy sądowe, w wyniku których skazano wójta Jana Mi-

rasa na jeden rok ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co 14 dni. Niektórych skazanych zasądzono na 9,5 i 4 miesiące, trzech na 3 miesiące, czterech na 2 miesiące, pięciu na 6 tygodni ciężkiego więzienia, dwóch na zwykły areszt dwutygodniowy. (Nr 37 z 10 września 1898r.)

A oto nazwiska zabitych: Bobek Andrzej lat 66 z Glinika Górnego, Kosztyła Stanisław lat 60 z Widacza, Sokołowski Franciszek lat 20 z Gogołowa, Zarzycki Józef z Chytrówki lat 33, Szymkiewicz Mateusz z Glinika Górnego lat 50, Skiba Jan lat 59 z Glinika Średniego, Rudka Wojciech lat 49 z Pułanek, Sitnik Andrzej lat 44 z Stępniny, Szetela Wojciech z Sowiny, Mijał Piotr lat 28 z Sieklówki, Niekowal Mateusz lat 36 z Glinika Górnego.

Wydarzenia we Frysztaku odbiły się szerokim echem nie tylko na terenie ówczesnej Austrii, ale również i na świecie:

- Polsko-Amerykański tygodnik wychodzący w Toledo (Nr 27 z 2 lipca 1898) „Telegram ze Lwowa donosi ... Podczas rozruchów we Frysztaku wojsko zastrzeliło 9 chłopów”

„Gazeta Lwowska” – „Najgroźniej przedstawia się stan rzeczy we Frysztaku, gdzie 16-go zeszłego miesiąca po południu tłum począł rozbijać sklepy, napadać i bić Żydów. Gdy wszelkie usiłowania władzy aby nakłonić do spokojnego rozejścia się nie poskutkowały, musiała żandarmeria uciec się do ostrzejszych środków i użyła broni przeciw ekscedentom. Od strzałów padło na

miejscu sześciu ludzi, trzech odniosło ciężkie rany, a kilku lekkie. Trzech ciężko rannych już zmarło”.

Wiele gazet codziennych i tygodników przedstawiało swe opinie na temat wydarzeń. Oceny były różne zależne często od opcji politycznych, a opcje funkcjonowały przecież pod zaborem austriackim. Do najbardziej charakterystycznych była wypowiedź w krakowskim „Czasie” jednego z ówczesnych polityków i profesora, który napisał „... iż wszystkie rozruchy antyżydowskie, a także wszystkie zbrodnie kryminalne są wynikiem oświaty.”

Opracował:

Eligiusz Marcinkowski

Na podstawie książki:

Dr Karol Marcinkowski

„Krwawe nieszpory we Frysztaku 1898r.”

Wydawnictwo Towarzystwa im. Romana Dmowskiego
Filadelfia 1983r.

P.S.

Jeśli są pieniądze na systematyczne odnawianie na miejscowym cmentarzu grobów żołnierzy armii zaborczych poległych w okolicach Frysztaka w czasie pierwszej wojny światowej, to może znajdą się też na ufundowanie choćby skromnej tabliczki upamiętniającej nazwiska ofiar tych nieszczęśliwych zająć.

Kto podejmował decyzje, aby kierować (w nadmiarze) pieniądze „na zaborców”, zapominając o licznych niszczeniach nagrobkach powstańców z roku 1863?

Z KART HISTORII!

Święto Ludowe 2000r.

Święto Ludowe zostało ustanowione w 1904 r. dla uczczenia 110 rocznicy wielkiego patriotycznego zrywu chłopów polskich w Insurekcji Kościuszkowskiej. W tym roku świętujemy je po raz 97, a po raz 74 obchodzimy je w dniu Zielonych Świątek.

Tegoroczne Święto Ludowe ma charakter szczególny, gdyż wpisuje się w cały ciąg uroczystości Milenijnych. Rok 2000 kończy drugie i wprowadza nas w trzecie tysiąclecie, co ma wymiar symboliczny i ogólnoludzki. Ale w tym roku obchodzimy również wiele rocznic ważnych dla nas - Polaków.

Centralne uroczystości Święta Ludowego odbywają się w Łowiczu, co wiążemy z obchodami Roku Reymontowskiego, gdyż właśnie w tym regionie łowickim toczy się akcja powieści "Chłopi", za którą W.S.Reymont otrzymał literacką Nagrodę Nobla. Reymont w swej powieści zwrócił się ku wsi, aby odnaleźć narodowe korzenie i najgłębsze cechy polskości, które oparły się obcym wpływom. Autor "Chłopów" był sympatykiem ruchu ludowego.

Po wieloletnich staraniach i przygotowaniach, sprawdzone zostały do Polski prochy Stanisława Mikołajczyka - naszego przywódcy, wielkiego patrioty, działacza państwowego, samorządowego, premiera.

Podczas wojny, na uchodźstwie, był on gorącym orędownikiem niepodległości Polski, a po wojnie - stojąc na czele opozycji - z wielką determinacją i odwagą bronił demokracji i suwerenności naszej Ojczyzny. Zagrożony aresztowaniem, udał się ponownie na emigrację, gdzie do końca życia działał w międzynarodowym ruchu chłopskim. Zmarł w Waszyngtonie w 1966 r.

Jakże prorocze były jego słowa: "Przyjdzie dzień, kiedy padnie komunizm i imperializm sowiecki. Powstanie do życia Polska wolna i niepodległa. Nie wiem, kiedy ten dzień nadejdzie, ale wiem, że nadejdzie i wiem również, że w tej Polsce znowu silny ruch ludowy, oparty o idee, zaprawione w walce i ofiarne rzesze swoich wyznawców; dopilnuje, by wreszcie z jego cierpień, ofiar i walki zrodził się i utrzymał na stałe w Ojczyźnie ustrój demokratyczny, oparty o wolność i godność człowieka, o panowanie prawa i sprawiedliwość społeczną". Widzimy, że spełniła się część pragnień S.Mikołajczyka, gdyż Polska odzyskała wprawdzie wolność i suwerenność, ale nadal nie jest państwem prawa i sprawiedliwości społecznej.

Wojewódzkie obchody Święta Ludowego odbyły się w Rzeszowie (3.06.) oraz w Ropczycach w dniu 4 czerwca br.

W tym roku obchodzimy Powiatowe Święto Ludowe we Frysztaku w dniu 11 czerwca.

W tym miejscu należy przypomnieć nazwiska najwybitniejszych przywódców ruchu ludowego: Wincentego Witosa, Macieja Rataja, Stanisława Mikołajczyka, gen. Franciszka Kamińskiego, Adama Bienia, Stanisława Mierzwę.

Działacze i członkowie partii ludowych od 105 lat zabiegają o sprawiedliwe traktowanie warstwy chłopskiej, przyznanie jej pełni praw obywatelskich oraz o całkowite równouprawnienie narodowe, polityczne, ekonomiczne i cywilizacyjne. Wielokrotnie organizowali protesty i manifestacje. Lista ofiar walki wsi polskiej z sanacyjnymi rządami w latach trzydziestych to 107 zamordowanych. Otwiera ją Franciszek Czernicki ze wsi Lubla, który zginął 15 maja 1932 roku. Wielki strajk chłopski z 1937 r. był największą akcją polityczną, najbardziej masowym głosem protestu w dziejach II R.P. (wzięło w nim udział kilka milionów chłopów oraz robotników folwarcznych z 10 województw, odnotowano 188 zgromadzeń).

W okresie powojennym - pomimo licznych przeciwności - ruch ludowy zawsze upominał się o dobro wsi. Dzięki konsekwentnej postawie i staraniom ludowców zniesiono obowiązkowe dostawy, rolnicy zostali objęci ubezpieczeniem społecznym oraz uzyskali prawa do rent i emerytur.

Również dzisiaj, gdy dochodowość gospodarstw rolnych jest bliska zera - Polskie Stronnictwo Ludowe razem ze związkami zawodowymi zrzeszającymi rolników walczy na miarę partii będącej w opozycji, o poprawę losu mieszkańców polskiej wsi, żyjących często z emerytur i rent swoich bliskich.

Feliks Musiał - prezes ZG PSL we Frysztaku

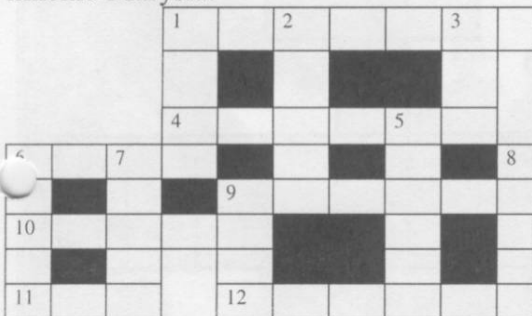


Krzyżówkowy konkurs dla dzieci

Aby wziąć udział w losowaniu nagród – niespodzianek - które odbędzie się 16 lipca 2000r. /Dni Ziemi Frysztańskiej/ należy przesać do redakcji rozwiązania wszystkich zadań konkursowych na oryginalnej stronie gazety do dnia 1 lipca 2000r.

KRZYŻÓWKA

W całej krzyżówce powtarza się tylko osiem różnych liter. Składają się one na nazwę bajkowej postaci o imieniu Marysia.



Poziomo:

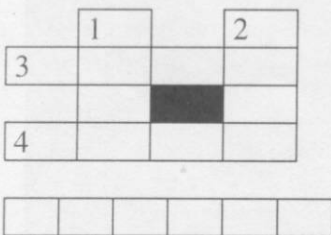
- 1/ pędzi na sygnale do wypadku
- 4/ stos, zwał
- 6/ wiewiórczy ogon
- 9/ magnetofonowa albo wideo
- 10/ zmniejsza wstrząsy podczas jazdy
- 11/ rodzaj uczesania
- 12/ na łebku zapalniczki

Pionowo:

- 1/ narzędzie w ręku żniwiarza
- 2/ płynie od źródła
- 3/ lód na wodzie
- 6/ "naucza" zwierzęta
- 6/ wystrzeliwuje z szampana
- 7/ kuchenna siekierka
- 8/ duży latający owad
- 9/ horyzont, koniec...

MINIKRZYŻÓWKA Z HASŁEM

W krzyżówce powtarza się tylko 6 różnych liter. Ułóżcie z nich jednowyrazowe rozwiązanie.



Poziomo:

- 3/ do suchej - krem
- 4/ kolorowa rakieta świetlna

Pionowo :

- 1/ po jedyńce w milionie
- 2/ w parze z tatą

KRZYŻÓWKA NA ESTRADZIE
Do diagramu wpiszcie słowa odgadnięte na podstawie definicji i rysunku.

POZIOMO

- 3) uprawnia do wejścia na widownię
- 5) aktor, muzyk lub piosenkarz
- 7) świeci na rysunku
- 8) aktor grający rolę zakonanych

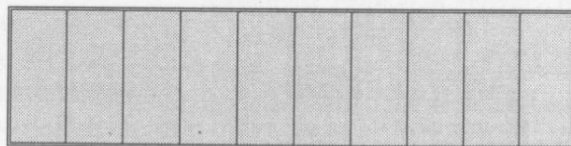
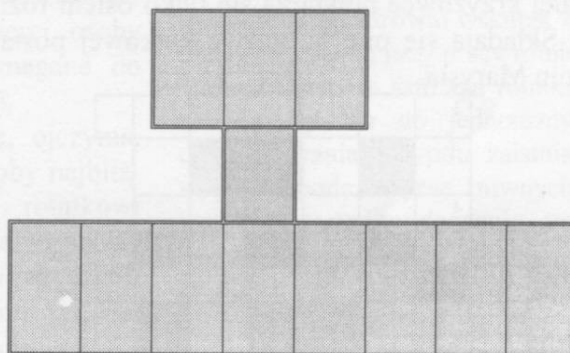
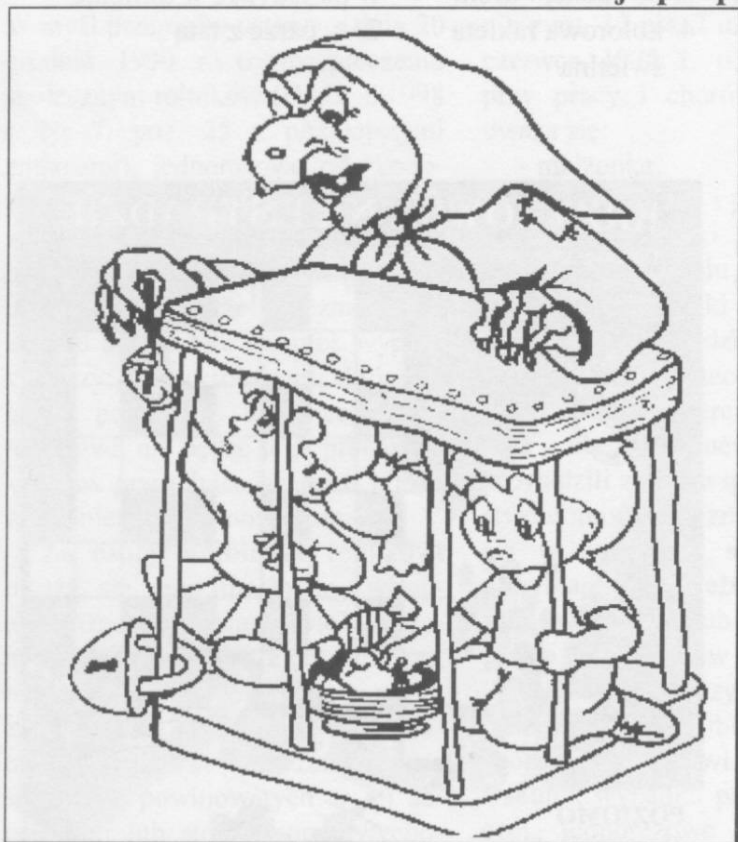
PIONOWO

- 1) w ręku artystki na rysunku
- 2) twórca spektaklu lub widowiska
- 4) rozmowa w sztuce lub filmie
- 5) onieśmielenie przed publiką

.....
Imię i nazwisko
.....
adres
.....
wiek

KRZYŻÓWKOWY KONKURS DLA DZIECI

Pokoloruj i podpisz tytuł bajki



ROLNICTWO DO UNII

POLSKA NA DRODZE DO UNII EUROPEJSKIEJ

1. Wprowadzenie do Wspólnoty Polityki Rolnej

Postępujący proces integracji Polski ze strukturami politycznymi, obronnymi i gospodarczymi Europy Zachodniej skłania do zdobywania w tym zakresie rzetelnej wiedzy. Dotyczy to zwłaszcza polityki gospodarczej Wspólnoty Europejskiej, w tym polityki wobec wsi i rolnictwa.

Wspólna polityka rolna oparta jest o podstawy prawne Traktatu Rzymskiego, w którym uwzględniono specyfikę oraz specjalne funkcje i znaczenie rolnictwa w gospodarce narodowej i polityce ekonomicznej państw założycieli. Usytuowanie prawne rolnictwa określone prawem traktatowym jest odmienne i w efekcie korzystniejsze, aniżeli innych działań gospodarki narodowej. Główne zasady Traktatu określiły miejsce rolnictwa we wspólnej polityce gospodarczej ówczesnej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Artykuł 38 Traktatu włącza rolnictwo w ramy gospodarcze Wspólnoty i wskazuje, że musi ona polegać jako całość wspólnej polityce rolnej. Określa także zasadę jedności rynku jako całości, w tym także rynku rolnego ustalając w artykule 44 zasady polityki rynkowej w tym stosowania systemu cen minimalnych. Zgodnie z treścią artykułu 42 "...reguły konkurencji w stosunku do handlu produktami rolniczymi stosuje się tylko w zakresie, jaki ustalony zostanie poprzez Radę przy uwzględnieniu celów art. 39 w ramach art.43, paragraf 2 i 3 oraz zgodnie z ustaloną procedurą". Regulacja odnosi się także do pozarynkowej sfery oddziaływania Wspólnoty i państw członkowskich na rolnictwo i obejmuje ochronę gospodarstw o niekorzystnych warunkach strukturalnych lub naturalnych oraz wspierania rolnictwo w ramach programów rozwoju gospodarczego.

UKŁAD EUROPEJSKI

Układ z Maastricht powołał do życia Unię Europejską na bazie trzech Wspólnot Europejskich, w tym przede wszystkim Wspólnoty Europejskiej, ale nie w ich miejsce. Uzupełniono i zmodyfikowano także ich akty założycielskie. Formalnie więc Unia Europejska jest samodzielną organizacją międzynarodową, przy jednoczesnym funkcjonowaniu Wspólnot.

Organy Wspólnot Europejskich są zarazem organami Unii, a przystąpienie do tych organizacji może być tylko równoczesne - do wszystkich, a nie selektywne. W rezultacie w praktyce powyższe cztery organizacje tworzą swego rodzaju jedność i tak należy je traktować. Stąd coraz częściej w piśmiennictwie używa się tylko jednego określenia na te organizacje, a mianowicie Unia Europejska. Jest prawdopodobne, iż stanie się to także z formalnego punktu widzenia. Wymaga to praktycznego opracowania tylko jednego dodatkowego jednolitego aktu prawnego, na podstawie którego funkcjonowałaby Unia Europejska realizująca cele wszystkich czterech organizacji.

Układ Europejski o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotami Europejskimi został ratyfikowany ustawą z dnia 4 lipca 1992 r. Postanowienia układu Europejskiego odnoszą się bezpośrednio do rolnictwa w części III - swobodny przepływ towarów i w rozdziale II Rolnictwo. Tekst Układu Europejskiego dopełniają liczne załączniki, protokoły, wspólna deklaracja, jednostronna deklaracja oraz wymiana listów. Istotę i formę Układu prezentuje przytaczany przykładowo art. 1.

Artykuł 1.

1. Ustanawia się Stowarzyszenie między Wspólnotą i jej Państwami Członkowskimi z jednej strony a Polską z drugiej strony.
2. Celem niniejszego Układu jest:
 - ustanowienie odpowiednich ram dla dialogu politycznego, który umożliwi rozwój bliskich stosunków politycznych między stronami
 - popieranie rozwoju handlu i harmonijnych stosunków gospodarczych między stronami, w celu sprzyjania dynamicznemu rozwojowi gospodarczemu i dobrobytowi w Polsce
 - stworzenie podstawy dla pomocy finansowej i technicznej Wspólnoty dla Polski
 - stworzenie właściwych ram dla stopniowej integracji Polski ze Wspólnotą; w tym celu Polska będzie spełniać niezbędne warunki
 - popieranie współpracy w dziedzinie kultury

c.d.n.

Zdzisław Krupka

KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

Jednorazowe odszkodowania dla osoby najbliższej rolnikowi.

W myśl przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 z późniejszymi zmianami), jednorazowe odszkodowanie przysługuje m.in.:

• **Osobie najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi**, nie podlegającej ubezpieczeniu, jeżeli doznała ona takiego uszczerbku wskutek wypadku przy pracy rolniczej, któremu uległa pomagając ubezpieczonemu rolnikowi, nie będąc jego pracownikiem, w pracach związanych z prowadzeniem działalności rolniczej.

Za osoby najbliższe rolnikowi uważa się jego małżonka, wstępnych (rodzice, dziadkowie), zstępnych (dzieci, wnuki, zięć, synowa), rodzeństwo rolnika (bracia, siostry), zstępnych rodzeństwa rolnika (bratanica, bratanek, siostrzeniec, siostrzenica), powinowatych w tej samej linii lub stopniu oraz wychowanków.

Powinowaci rolnika w tej samej linii i stopniu są to wstępni małżonka rolnika (teściowie rolnika), zstępni małżonka rolnika (pasierb, pasierbica i ich dzieci), rodzeństwo małżonka rolnika (szwagier, szwagierka), zstępni rodzeństwa małżonka rolnika

Ponadto do odszkodowania uprawnieni są także małżonkowie rodzeństwa rolnika z racji powinowactwa w linii bocznej drugiego stopnia.

• **Członkom rodziny osoby najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi, która zmarła wskutek wypadku przy pracy rolniczej.**

Za członków rodziny uprawnionych do jednorazowego odszkodowania po śmierci osoby najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi wskutek wypadku przy pracy rolniczej zgod-

nie z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach przy pracy i chorób zawodowych uważa się:

- małżonka,
- dzieci własne i przysposobione, pasierbów, wnuki i rodzeństwo spełniające w dniu śmierci osoby najbliższej warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej,

- rodziców, macochę, ojczyma, jeżeli w dniu śmierci osoby najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi prowadzili z nim wspólne gospodarstwo domowe lub zmarły przyczynił się w znacznym stopniu do ich utrzymania albo jeżeli ustalone zostało wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów z jego strony.

Należy zaznaczyć, że członkom rodziny osoby najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi, która zmarła wskutek wypadku przy pracy rolniczej, jednorazowe odszkodowanie przysługuje niezależnie od tego czy przyczyną wypadku było wyłącznie naruszenie przez tę osobę przepisów dotyczących ochrony zdrowia i życia, spowodowane przez nią umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, czy skutkiem tego, że będąc w stanie nietrzeźwości przyczyniła się w znacznym stopniu do zaistniałego wypadku.

Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej nie przysługuje osobie najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi, jeżeli spowodowała wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa lub będąc w stanie nietrzeźwości sama w znacznym stopniu przyczyniła się do wypadku.

W świetle ww. przepisów jeżeli syn rolnika, który mieszka i pracuje w mieście (nie jest ubezpieczony jako domownik, ale jest osobą bliską rolnikowi), przyjedzie do ojca –

ubezpieczonego rolnika w okresie natężonych prac żniwnych i ulegnie wypadkowi pomagając mu w pracach związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, nabędzie prawo do jednorazowego odszkodowania, jeśli doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek zaistniałego wypadku przy pracy rolniczej.

Natomiast ten sam syn rolnika nie nabędzie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu zaistniałego wypadku podczas prac żniwnych nawet w przypadku doznania stałego uszczerbku na zdrowiu, gdy okaże się że ojciec nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników, bo miał ustalone prawo do renty inwalidzkiej rolniczej, a wniosku o objęcie ubezpieczeniem dobrowolnym co do jednorazowego odszkodowania nie złożył.

Ponadto warto przypomnieć uchwałę SN z 17 maja 1996 r. sygn. Akt II UZP 10/96, w świetle której członkom rodziny osoby najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi, nie podlegającej ubezpieczeniu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie, jeżeli śmierć tej osoby nastąpiła wskutek wypadku przy pracy rolniczej, któremu uległa ona pomagając ubezpieczonemu rolnikowi, nie będąc jego pracownikiem w pracach związanych z prowadzeniem działalności rolniczej.

Natomiast członkom rodziny osoby bliskiej rolnikowi, która zmarła wskutek wypadku spowodowanego przyczyną zewnętrzną w domu bezpośrednio związanym z gospodarstwem rolniczym, ale nie podczas pomocy rolnikowi w pracach związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, nie przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

W tym przypadku podstawę prawną stanowi art. 10 ust. 1 pkt. 4 w związku z pkt. 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

Uszczerbek na zdrowiu doznany wskutek wypadku przy pracy rolniczej ustalają i orzekają zgodnie z art. 46 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w I instancji lekarze rzeczoznawcy KRUS, a w II instancji komisje lekarskie Kasy. Od orzeczenia lekarza rzeczoznawcy KRUS przysługuje odwołanie do komisji lekarskiej Kasy w ciągu 14 dni od daty jego wydania. Orzeczenie Komisji Lekarskiej Kasy jest ostateczne i nie przysługuje od niego odwołanie. Dopiero od decyzji

odmawiającej prawa do odszkodowania przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w terminie jednego miesiąca od otrzymania decyzji. Jednorazowe odszkodowanie ustala się w wysokości proporcjonalnej do określonego przez lekarza rzeczoznawcę lub komisję lekarską Kasy stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z tym, że najniższa kwota odszkodowania nie może wynosić mniej niż za 5 % uszczerbku na zdrowiu. Aktualnie jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej wynosi za 1 % doznanego stałego lub

długotrwałego uszczerbku na zdrowiu 300 zł, nie mniej niż 1500 zł. Należy pamiętać, że o wysokości jednorazowego odszkodowania decyduje data prawomocnego orzeczenia lekarza rzeczoznawcy lub komisji lekarskiej Kasy. Orzeczenie lekarza rzeczoznawcy KRUS staje się prawomocne po upływie 14 dni od daty jego wydania, jeśli nie zostało ono zaskarżone. Orzeczenie komisji lekarskiej Kasy jest prawomocne w dacie jego wydania i od niego odwołanie nie przysługuje.

Od 1 czerwca 2000 r. zasiłek pogrzebowy wyższy dla rolników. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego uprzejmie informuje, że od 1 czerwca 2000 r. wzrasta wysokość zasiłku pogrzebowego do kwoty 3737,30 zł. Nowa wysokość zasiłku pogrzebowego dotyczy zgonów po dniu 31 maja 2000 r. Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 35, ust. 3 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 z późn. zmian.) zasiłek pogrzebowy przysługuje w wysokości określonej w przepisach emerytalnych. W świetle art. 80 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118) zasiłek pogrzebowy przysługuje w wysokości 200 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli w tzw. wysokości ryczałtowej. Kwotę tę ustala się miesięcznie poczynając od trzeciego miesiąca kalendarzowego kwartału, na okres trzech miesięcy, na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału. Oznacza to, że wysokość zasiłku pogrzebowego ulega zmianie od dnia 1 marca, 1 czerwca, 1 września i 1 grudnia roku kalendarzowego. Prawo do zasiłku pogrzebowego podobnie jak do innych świadczeń z ubezpieczenia KRUS ustala na wniosek osoby zainteresowanej albo innej osoby mającej interes prawny w ustaleniu tego prawa. Jednakże prawo do zasiłku pogrzebowego po zmarłym emerycie – renciście ubezpieczonym albo członku jego rodziny wygasa w razie niezgłoszenia wniosku o jego przyznanie w okresie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługuje.

Kolejna weryfikacja uprawnień do zasiłków rodzinnych na dzieci rolników Zgodnie z ustawą z dnia 1 grudnia 1994 r. o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych (Dz.U. z 1998 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.), zbliża się kolejna weryfikacja uprawnień do zasiłków rodzinnych na dzieci uprawnionych (ubezpieczonych rolników, domowników oraz emerytów-rencistów). Oddziały Regionalne KRUS i PT KRUS dla ww. osób, którym wypłacają zasiłki rodzinne, dokonają ustaleń prawa na okres zasiłkowy od 1 czerwca 2000 r. do 31 maja 2001 r. W celu realizacji weryfikacji uprawnień oddziały i placówki terenowe KRUS do końca kwietnia 2000 r. prześlą za pośrednictwem poczty do osób uprawnionych druki świadczeń o dochodach rodziny. Należy przypomnieć, że przy ustalaniu prawa do zasiłku rodzinnego uwzględnia się dochody członków rodziny uprawnionego, jego małżonka i dzieci pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym. Zasiłek rodzinny przysługuje, jeżeli przeciętny miesięczny dochód na osobę w rodzinie uprawnionego, uzyskany w roku kalendarzowym poprzedzającym okres zasiłkowy, nie przekracza kwoty odpowiadającej 50% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego przez prezesa GUS dla celów emerytalnych za ten sam rok kalendarzowy. Tak więc uprawnieni winni w oświadczeniu podać dochody uzyskane przez ww. osoby w roku 1999, tj. w roku kalendarzowym poprzedzającym okres zasiłkowy. W przypadku osiągania dochodów z gospodarstwa rolnego zasiłek rodzinny przysługuje, jeżeli na osobę w rodzinie uprawnionego przypada nie więcej niż 2 ha przeliczeniowe. Jeśli więc chodzi o dochód z gospodarstwa to winna być podana w oświadczeniu o dochodach aktualna powierzchnia gospodarstwa rolnego w hektarach przeliczeniowych ogólnej powierzchni, a nie hektarach przeliczeniowych dla potrzeb podatku rolnego. Osoby, które nie zwrócą do 31 maja 2000 r. wypełnionych oświadczeń o dochodach KRUS wstrzyma od 1 czerwca 2000 r. wypłatę zasiłków rodzinnych na dzieci. Jednocześnie nadmienia się, że zgodnie z art. 2 ww. ustawy zasiłek rodzinny na okres od 1 czerwca 2000 r. do 31 maja 2001 r. przysługuje, jeżeli przeciętny miesięczny dochód na osobę w rodzinie uprawnionego uzyskany w 1999 r. nie przekroczył kwoty 853 zł 37 gr (tj. 50% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 1999 r.). Przyjmuje się, że przeciętny miesięczny dochód z 2 ha przeliczeniowych na okres zasiłkowy od 1 czerwca 2000 r. do 31 maja 2001 r. wynosi 853 zł 37 gr. Ponadto ww. ustawa nakłada na uprawnionego pobierającego zasiłek rodzinny obowiązek zawiadamiania KRUS o wszelkich zmianach mających wpływ na uprawnienia do zasiłku. Tak więc w razie zmniejszenia lub zwiększenia się liczby członków rodziny pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym czy też utraty lub uzyskania źródła dochodu w trakcie okresu zasiłkowego dochód na osobę w rodzinie KRUS ustala ponownie. Należy pamiętać, że uprawniony, który pobierał nienależnie zasiłki rodzinne zobowiązany jest do ich zwrotu. Jeżeli zasiłek rodzinny został przyznany i wypłacany na podstawie nieprawdziwych zeznań czy też fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą zasiłek, kwoty zasiłku rodzinnego podlegają zwrotowi wraz z odsetkami. Ponadto prezes ZUS obwieszczeniem z dnia 27.03.2000 r. ogłosił, że zasiłek rodzinny w okresie od 1 czerwca 2000 r. do 31 maja 2001 r. wynosi: - 36,90 zł miesięcznie na małżonka oraz pierwsze i drugie dziecko, - 45,70 zł miesięcznie na trzecie dziecko, - 57,10 zł miesięcznie na każde kolejne dziecko.

"Odwiedzajmy się sąsiedzi"

Z okazji 50-lecia bibliotek w powiecie strzyżowskim w dniu 29 maja 2000 r. odbył się Powiatowy Dzień Bibliotekarza w formie wycieczki szkoleniowej o charakterze regionalnym. W spotkaniu wzięli udział bibliotekarze z Biblioteki Publicznej Gminy i Miasta w Strzyżowie oraz z gmin: Czudec, Frysztak, Niebylec i Wiśniowa a także bibliotekarze emeryci. W imprezie wzięło udział 38 osób, a przebiegała ona pod hasłem „Odwiedzajmy się sąsiedzi”. Pod przewodnictwem dyrektora BPGiM w Strzyżowie Pana Adama Kluski bibliotekarze odwiedzili biblioteki w Niebylcu i Czudcu, filie biblioteczne BPGiM Strzyżów w Żyznowie i Gliniku Charzewskim oraz Muzeum Regionalne Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej w Strzyżowie. W miłej atmosferze roku jubileuszowego spotkamy się znów jesienią na terenie gminy Frysztak i Wiśniowa.

"Frysztak w starej fotografii"

Gminna Biblioteka Publiczna we Frysztaku zamierza zorganizować wystawę „Frysztak w starej fotografii” z okazji Dni Ziemi Frysztackiej. Część zbiorów posiadamy, ale wiele bardzo ciekawych i cennych zdjęć gdzieś jeszcze istnieje i dlatego zwracamy się z prośbą do Czytelników o wypożyczenie ich na wystawę. Dla jednych będzie to możliwość zobaczenia Frysztaka jakim był, a dla innych miłym wspomnieniem, odnalezieniem siebie z dawnych lat. Zapraszamy do tworzenia tej wystawy razem z nami.

Jolanta Zarszyńska



*Frysztak - pocztówka z 1968 roku
(ze zbiorów p.Marii Gruszczyńskiej)*

Powiatowy Dzień Bibliotekarza



Strzyżów - Czudec - Frysztak - Niebylec - Wiśniowa

29 maja 2000 r.

Majowy hejnał

Dawno temu był w naszej parafii piękny zwyczaj majowego grania trąbki z wieży kościelnej:

Wracamy z majówki

Już dzwonienie i pośpiew litanii za nami tylko tony tej trąbki, rozlegają się szeroko:

"Chwalcie łąki umajone"

Słyszę je każdego maja jak pod tym kłoszem rozległego grania tacy byliśmy ufni, szczęśliwi i bezpieczni do swej Błękitnej Opiekunki przytuleni.

Anna



*Dzieci z przedszkola we Frysztaku prowadzonego przez siostry zakonne 1945-46
(ze zbiorów p.Danuty Staryszak)*

ŚLUŻBA ZDROWIA

Reforma służby zdrowia i co dalej ?

Opieka całodobowa

W ramach kontraktu z Kasą Chorych lekarze podpisali umowę na zapewnienie swoim podopiecznym opieki lekarskiej całodobowej w nagłych zachorowaniach nie zagrażających życiu. W tym miejscu musimy dokładnie uściślić kilka pojęć.

Pomoc doraźna w stanach zagrożenia życia - chodzi tu o takie stany, które wymagają natychmiastowej i specjalistycznej pomocy lekarskiej. Są to: wypadki komunikacyjne, katastrofy lotnicze, drogowe, kolejowe i inne; nagłe stany chorobowe grożące utratą życia czyli zawały serca, stany astmiczne i duszności, utraty przytomności, nagłe psychozy, stany drgawkowe bez odzyskania przytomności, zadławienia i nagłe niedrożności dróg oddechowych, ostre stany brzuszne i niedrożności przewodu pokarmowego, pęknięcia wrzodu żołądka i dwunastnicy, rozległe rany i duże utraty krwi, rozległe oparzenia i wstrząs, nagła niewydolność krążenia z obrzękiem płuc, nagła niewydolność oddechowa np. w przebiegu ciężkiego zapalenia płuc, zapalenie krtańi ostre z dusznością krtańiową, zator tętnic mózgowych i tętnic kończyn dolnych oraz zator płuc.

Nie wymieniałem w tym miejscu wszystkich stanów zagrożenia życia, bo każdorazowo obraz tego stanu wygląda inaczej. W każdym razie we wszystkich stanach zagrożenia życia w całym naszym kraju pomocy udziela Pogotowie Ratunkowe. Pod numerem telefonu 999 dyżuruje dyspozytor i zespoły wyjazdowe zwykłe, wypadkowe i karetki "R" reanimacyjne. Pod tym numerem każdorazowo zgłaszamy i opisujemy stan faktyczny chorego a w czasie rozmowy przy pomocy lekarza z zespołu wyjazdowego ustalany jest stan zagrożenia życia i decyzja o wyjeździe karetki.

Pomoc całodobowa w nagłych zachorowaniach nie zagrażających życiu.

Tu chodzi o takie choroby, które powstają niezależnie od pory dnia i nocy, wymagają konsultacji i pomocy lekarskiej, ale nie zagrażają życiu. Wymienię te najczęstsze: stany gorącz-

kowe, wymioty i biegunki o intensywnym nasileniu, kaszel intensywny i duszność w niewielkim stopniu, oparzenia, urazy i rany o niewielkich powierzchniach, bóle brzucha, głowy i uszu i gardła, stany lękowe i napady objawów nerwicowych, pogorszenie w przebiegu chorób przewlekłych serca, miażdżycy, przewodu pokarmowego, płuc i oskrzeli, nagłe zaburzenia widzenia i nasilone zawroty głowy oraz zaburzenia równowagi.

W tych wymienionych i innych stanach chorobowych lekarz rodzinny jest zobowiązany pomóc. W naszym powiecie strzyżowskim wszyscy lekarze rodziny podpisali umowę z Pogotowiem Ratunkowym w Strzyżowie na świadczenie opieki całodobowej i



część pieniędzy uzyskanych z kontraktów przekazują do pogotowia. Tak więc pacjent, gdziekolwiek jest zapisany, w sytuacji nagłego zachorowania lub zagrożenia życia zawsze dzwoni do Pogotowia Ratunkowego.

Jeśli to jest zagrożenie życia, to wyjedzie karetka R, a do zwykłego zachorowania wyjedzie zespół wyjazdowy. Odpada tu również problem decyzji czy w danej chwili jest już zagrożenie życia i powinien pojechać lekarz rodzinny. Niezależnie od nasilenia zagrożenia interwencję zawsze podejmuje Pogotowie Ratunkowe. Pamiętać jednak musimy o tym, że Kasa Chorych za

nieuzasadnione wyjazdy obciąża kosztami pacjenta.

Tak więc informacje przy zgłoszeniu do pogotowia powinny być rzetelne i zgodne z prawdą, by wyjazd był tylko do potrzebujących. Nie może być tak, żeby karetka wyjeżdżała do stanów błahych, a prawdziwie potrzebujący człowiek nie doczeka się pomocy i umrze.

Z drugiej strony nieuzasadnione wezwanie na podstawie nieprawdziwych danych obciąża nas kosztami - około 100 zł.

Tu przypomina mi się mój pierwszy wyjazd jako lekarza w Pogotowiu Ratunkowym. Byłem świeżo po studiach a wezwanie brzmiało: "Traktor przejechał człowieka!" Jadąc w karetce przypominałem sobie całe postępowanie w urazach wielonarządowych i byłem przygotowany na najgorsze. Dojechaliśmy do przypuszczalnego miejsca wypadku. Spotykam mężczyznę idącego poboczem i pytam go, gdzie jest ten wypadek, w którym traktor najechał na człowieka, bo takie mamy zgłoszenie, a on odpowiada:

- To mnie przejechało koło traktora przez wielki palec u nogi. Jak pan myśli - panie doktorze, będzie mi schodził paznokieć ..? Komentarz zostawiam państwu.

A gdyby w innym miejscu był człowiek z zawałem serca lub dusznością wymagający tlenu?

Mimo najlepszej pomocy lekarskiej i osiągnięć współczesnej medycyny największą wartością jest dobre zdrowie i dobre o nie staranie.

Z poważaniem Marek Ziajor

OGŁOSZENIE !

W Przychodni Zdrowia
Frysztak ul. Rzeszowska 11
przyjmuje w każdą środę
w godz. 15.00 - 16.00
w ramach prywatnego gabinetu
lek. med. Marek Banaś
spec. chorób wewnętrznych
tel. 2777-917

SPORT

ZE SPORTU SZKOLNEGO

Koniec kwietnia i maja obfitował w sporo wydarzeń sportowych – głównie piłkarskich.

W dniu 26.04.2000 r. we Frysztaku odbyły się zawody gminne w mini piłce nożnej. Najmłodszy piłkarze z Frysztaka wykazali niezwykłą skuteczność i pokonali Gogołów 2:0 oraz Lublę 9:2. W walce o miejsce III Gogołów wygrał z Lublą 1:0.

Rozgrywki o mistrzostwo powiatu rozpoczęły się niekorzystnie dla piłkarzy SP Frysztak, bo rozpoczęli od porażki 0:2 z Godową. Później rozkręcali się z meczu na mecz i ostatecznie zajęli II m-ce, czyli wicemistrzostwo powiatu strzyżowskiego. Opiekunem młodej drużyny był mgr Leszek Jędrzyk – trener II klasy. **Gratulujemy!**

Końcowe wyniki: I m-ce – SP Godowa, II m-ce – SP Frysztak, III m-ce – SP Gwoźnica Górna, IV m-ce – SP Markuszowa, V m-ce – SP Babica.

Skład drużyny SP Frysztak :

1. Jamróg Michał, 2. Bloniarz Leszek., 3. Zieliński Łukasz, 4. Rękowicz Jan, 5. Czech Maciej, 6. Łaba Maciej, 7. Mendrala Maciej, 8. Czech Gabrys, 9. Papuga Waldemar, 10. Żarski Krzysztof, 11. Szufnarowski Damian, 12. Ziobrowski Mateusz, 13. Żołyński Mateusz.

Co nie udało się najmłodszemu, czyli awansować do zawodów rejonowych, udało się starszej grupie piłkarzy, a więc klasom ósmym. Chłopcy w zawodach gminnych rozegranych w dniu 28.04.00 pokonali Gimnazjum Publiczne z Frysztaka 4:1, a następnie potwierdzili swój awans do zawodów powiatowych efektywnym zwycięstwem nad drużyną z Cieszyny 11:0.

Rozgrywane w dniu 4.05.00 w Wiśniowej zawody powiatowe przyniosły kolejny sukces i drużyna z Frysztaka w meczu finałowym w rzutach karnych pokonała gospodarzy czyli SP Wiśniowa.

Wyniki końcowe: I m-ce – SP Frysztak, II m-ce SP Wiśniowa, III m-ce SP Konieczkowa, IV m-ce SP Dobrzechów, V m-ce SP Czudec.

Podkarpacki Szkolny Związek Sportowy powierzył Frysztakowi organizację zawodów piłkarskich na szczeblu półfinału rejonu województwa podkarpac-

kiego. Gospodarze stanęli na wysokości zadania i organizacja była wzorowa. Dyrektor Wojciech Arciszewski wraz z pracownikami GOSiR we Frysztaku przygotował obiekt wraz z płytą boiska piłkarskiego, a Z-ca Wójta Gminy Frysztak mgr Marcin Pieczka ufundował pamiątkowe puchary dla drużyn uczestniczących w rozgrywkach oraz otworzył osobiście imprezę sportową w dniu 12.05.2000 r. Rywalami piłkarzy z SP we Frysztaku byli chłopcy z SP nr 5 Dębica – ubiegłoroczny mistrz województwa podkarpackiego oraz piłkarze z SP Trzciana – którzy w pokonanym polu pozostawili takie drużyny jak Kolbuszowa, Sokół Młp. czy Boguchwała. Zgodnie z przewidywaniami ubiegłoroczny obrońca tytułu spisywał się bez zarzutu i oczywiście ograł obydwie drużyny, jednak nie tak łatwo, lecz po zaciętej walce. Obydwie drużyny do przerwy utrzymywały remis: Frysztak 0:0, Trzciana 1:1. Dopiero mecz o drugie miejsce przyniósł sporo emocji. Wydawało się, że piłkarze z Frysztaka uzyskają korzystny wynik z gry, ponieważ sytuacje bramkowe mnożyły się co chwila. Jednak zabrakło przysłowiowego "łutu szczęścia" i mecz zakończył się remisem (0:0). O rozstrzygnięciu zadecydowały rzuty karne, których drużyny wygzekwowały aż po 10. Lepszy okazali się piłkarze z Trzciany, którzy zwyciężyli 8:7 i to im przypadło II miejsce. Piłkarze z Frysztaka samym awansem do tego szczebla zawodów, w których zajęli III miejsce, udowodnili, że w piłkę grać potrafią co dobrze wróży na przyszłość frysztackiemu futbolowi. Opiekunem drużyny był mgr Leszek Jędrzyk. **Gratulujemy!**

Skład drużyny SP Frysztak:

1. Czech Łukasz, 2. Adamczyk Marcel, 3. Adamczyk Tomasz, 4. Armata Darek, 5. Salamon Dawid, 6. Piękoś Ryszard, 7. Dyka Mateusz, 8. Szymkowicz Łukasz, 9. Łaba Grzegorz, 10. Stadnicki Bartek, 11. Witalec Łukasz, 12. Król Krzysztof, 13. Michalski Marek, 14. Sarna Damian, 15. Zakrzewski Paweł, 16. Stasiowski Konrad.

Leszek Jędrzyk

GMINNY OŚRODEK SPORTU I REKREACJI WE FRYSZTAKU

informuje :

1. W dniu 27.04.2000 r. w SP we Frysztaku odbył się powiatowy finał „Podkarpackiej Olimpiady Tenisa Stołowego” dla niezrzeszonych, rozgrywanej w 5-ciu grupach wiekowych. W wyniku przeprowadzonych eliminacji do finału wojewódzkiego z naszej Gminy zakwalifikowali się następujący zawodnicy i zawodniczki: kat. od 17-22 lat – Tomasz Stadnicki (Frysztak), kat. od 23-44 lat – Jerzy Górka (Gl. Średni), kat. od 23-44 lat (kobiety) – Marta Jamrogowicz (Pułanki), kat. powyżej 45 lat – Józef Godek, (Frysztak), kat. powyżej 45 lat (kobiety) – Zofia Irzyk (Frysztak), kat. niepełnosprawni – Sław Mocek (Twierdza). Ogółem w powiatowej „Podkarpackiej Olimpiadzie Tenisa Stołowego” startowało 59 osób. W imprezie brali udział Wójt Gminy Frysztak mgr inż. Jan Ziarnik, Z-ca Wójta Gminy Frysztak mgr Marcin Pieczka, Sekretarz Starostwa Powiatowego w Strzyżowie mgr Jacek Boho oraz Kierownik Wydziału Promocji, Rozwoju i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Strzyżowie mgr Monika Zdunek. Zawodnicy zajmujący miejsca od I do III otrzymali pamiątkowe dyplomy i medale.

2. W dniu 29.04.2000 r. w Hali Policyjnego Klubu Sportowego „Walter” odbył się finał wojewódzki „Podkarpackiej Olimpiady Tenisa Stołowego” dla niezrzeszonych. Reprezentacja naszej Gminy złożona z 6 osób zajęła następujące miejsca: Jerzy Górka – I m-ce w kat. od 23-44 lat, Marta Jamrogowicz – III m-ce w kat. 23-44 lat kobiet, Zofia Irzyk – III m-ce w kat. powyżej 45 lat kobiet, Lesław Mocek – IV m-ce w kat. niepełnosprawni, Józef Godek – XII m-ce w kat. powyżej 45 lat. Olimpiada organizowana była pod patronatem Pana Stanisława Zajęca – Marszałka Sejmu RP. i Pana Bogdana Rzońcy – Marszałka Województwa Podkarpackiego.

Gratulujemy i Dziękujemy!

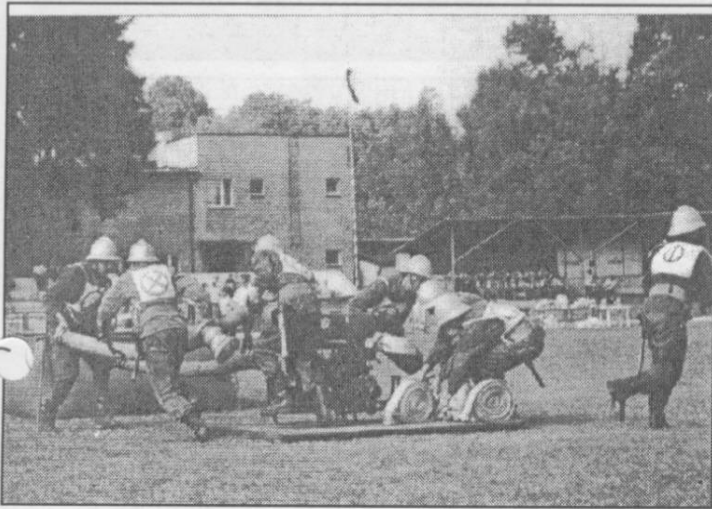
Wojciech Arciszewski

OGŁOSZENIA**DNI
ZIEMI FRYSZTACKIEJ**

W dniach 14 - 16 lipca organizowane są "Dni Ziemi Frysztaekiej". Imprezy odbywać się będą w centrum Frysztaek, na obiektach Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Gminnego Ośrodka Kultury.

W dniu 15 lipca odbędzie się uroczyste posiedzenia Rady Gminy, na którą zaproszeni będą dawni mieszkańcy gminy Frysztaek w chwili obecnej rozproszeni po kraju i zagranicą. Wielu z nich pracuje na eksponowanych stanowiskach: są to naukowcy, wojskowi, politycy i specjaliści wielu innych profesji. Oprócz uroczystej sesji zorganizowanych będzie wiele imprez zabawowych dla dzieci, pokazów sprawnościowych i rękodzieła, zawodów sportowych, występów artystycznych zespołów frysztaeckich i zaproszonych z występami kapel rockowych. Gwoździem programu niedzielnego będzie występ znanego polskiego zespołu.

Serdecznie zachęcamy do wzięcia udziału w imprezach całymimi rodzinami, a myślimy, że wszyscy będą zadowoleni.

**ZAWODY STRAŻACKIE !**

W dniu 18 czerwca o godz. 14.00 na boisku Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji we Frysztaeku odbędą się gminne zawody sportowo - pożarnicze, które są eliminacjami do zawodów powiatowych. W bieżącym roku startuje wyjątkowo dużo ekip, bo 28, w tym spora grupa drużyn młodzieżowych. Zawody będą zarazem pokazem sprawności naszych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Dla zwyciężskich jednostek przewidziane są cenne nagrody. Po zakończeniu zawodów jednostka OSP z Frysztaeka zaprasza na festyn.

m. p.

Od redakcji !**Poszukujemy "gazeciarzy"**

Redakcja planuje rozprowadzać poszczególne egzemplarze gazety przy pomocy młodych dystrybutorów. Zachęcamy młodzież szkolną ze starszych klas szkół podstawowych lub pierwszych gimnazjum podjęcia się rozprowadzania gazety we własnych wioskach. Potrzebnych będzie po dwoje - troje "gazeciarzy" na każdą wioskę. Młodzież, która podejmie się tego zadania zostanie wyposażona w czapeczki i koszulki z napisem "Gazeta Frysz-

tacka", a w przyszłości może nawet specjalne pojemniki na rowery. Ponadto musimy zainteresowanym zdradzić, że za każdy sprzedany egzemplarz będzie można zarobić określona kwotę. Ile? ustalimy z zainteresowanymi. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do sekretarza redakcji Pani Joanny Czekajowskiej dyr. Gminnego Ośrodka Kultury. O kandydatach zaciągana będzie opinia od wychowawców klas. **Zachęcamy do współpracy !**

m. p.

V Rekreacyjno – Sportowy Turniej Gmin

11. Rzut lotką do celu

12. Test szybkościowo – sprawnościowy

28 maja na stadionie sportowym w Nowym Żmigrodzie spotkały się reprezentacje gmin: Wiśniowej, Brzostku, Frysztaka, Dukli i Nowego Żmigrodu.

Reprezentacja naszej gminy na czele z Przewodniczącym Rady Witoldem Grelą i Z-cą Wójta Marcinem Pieczką dzielnie walczyła w 12 konkurencjach :

1. Wyrzut jajka na odległość
2. Rzut piłką do minikosza
3. Wyścig australijski na rowerze
4. Bieg z obciążeniem
5. Wspinanie po linie
6. Wyścigi w taczkach
7. Strzelanie karnych
8. Rzut piłką lekarską
9. Chodzenie na szrudłach
10. Test siłowy



WYGRALIŚMY - zdobywając 43 punkty /na 60 możliwych/ przed Nowym Żmigrodem, Wiśniową, Brzostkiem i Duklą.

Konkurencjom sportowym towarzyszyły występy zespołów artystycznych z poszczególnych gmin. Nasz kabaret „Miećka” zdobył duże uznanie publiczności.

Panowała miła, wesoła atmosfera dobrej zabawy. Gospodarze z Nowego Żmigrodu przyjęli wszystkich bardzo serdecznie i sprawnie przeprowadzili turniej.

Dziękujemy Im za zaproszenie i zapraszamy na rewanż za rok.

J. Cz.

ROZMAJ .. TO ŚCI



HUMOR



GAZETA FRYSZTACKA

Miesięcznik Samorządowy Gminy Frysztak
 Członek "Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej"
 Wydawca: Urząd Gminy i Stowarzyszenie „Fundusz Rozwoju i Promocji Ziemi Frysztackiej”
 Redaktor naczelny: Janusz Zarszyński
 Sekretarz redakcji: Joanna Czekajowska
 Zespół redakcyjny: Jolanta Zarszyńska, Marta Filip Lidia Czaja, Genowefa Tęcza, Marcin Pieczka, Marek Hadro, Józef Majewski, Adam Filip, Dorota Pawlik, Józef Garncarski.

Druk: Drukarnia S.C. Zakład Pracy Chronionej
 ul. Jagielly 2, Jasło

Adres: ul. ks. W. Blajera 20, 38-130 Frysztak
 tel/fax /0-17/ 2777-903, 2777-920, 2777-110
 e-mail: ug@frysztak.pl
 www.podkarpackie.frysztak.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie redakcji.

Nakład 800 egz.

Cena 1,50 zł.